

Ks. Kazmierz Panuś

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II
Wydział Teologiczny

**Laudacja z okazji wręczenia księgi jubileuszowej
ks. prof. dr. hab. Janowi Twardemu
(Katowice 13 października 2011)**

Czcigodny Księżu Profesorze – Jubilacie!

Optimi Auditores!

„Słowo jest wielkim mocarzem, który chociaż bardzo niepokażne i niepozorne posiada ciało, dokonuje rzeczy najbardziej boskich: może bowiem uwolnić od strachu, odjąć smutek i wywołać radość” – stwierdzał już w V w. przed Chr. Gorgiasz z Leontinoj, najwybitniejszy z greckich sofistów. Ta moc słowa ludzkiego dodatkowo potęguje się i wzrasta, kiedy poprzez nie wyrażane jest słowo Boże.

Problemy te doskonale zna ks. prof. dr hab. Jan Twardy i to w dwojaki sposób: jako głosiciel słowa Bożego, od 20 czerwca 1965 roku, kiedy to otrzymał święcenia kapłańskie, i jako teoretyk, po podjęciu obowiązków wykładowcy homiletyki w Instytucie Teologicznym – Wyższym Seminarium Duchownym w Przemyślu (od 1982 roku) oraz na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach (od 2001 roku). Tym samym wyrażane przez niego opinie na tematy kaznodziejstwa mają doniosłe znaczenie, zespalają bowiem doświadczenie praktyka z wnikliwymi poszukiwaniami teoretyka.

W swej książce profesorskiej, zatytułowanej *Aktualizacja słowa Bożego w kaznodziejstwie* (Przemyśl 2009, ss. 432), stanowiącej najbardziej dorodny kłos w jego spuściznie naukowej, nasz Jubilat zajmuje się istotnym problemem homiletycznym. „Aktualizacja – stwierdza na s. 140 – polega na konfrontacji kerygmatu z życiem słuchaczy”. Innymi słowy jest to „proces wiernego przekazu

słowa Bożego, łącznie z uwydatnianiem jego wartości egzystencjalnych” (s. 189). Nie jest to proces łatwy. Jakkolwiek bowiem podstawowe sytuacje egzystencjalne, takie jak: narodziny, dojrzewanie, miłość, grzech, przemijanie i śmierć są te same, to przecież nieustannie zmieniają się warunki życia, w których dokonywana jest aktualizacja słowa Bożego.

Badając złożoność tych spraw, Dostojny Jubilat sięga do poszukiwań różnych homiletów, głównie niemieckich. Sam jest bowiem aktywnym członkiem Arbeitsgemeinschaft für Homiletik (Zrzeszenia Homiletów Niemieckiego Obszaru Językowego) z siedzibą w Würzburgu, ma osobiste kontakty z wieloma homiletami, jak chociażby z doktorem Aloisem Schwarzem, co zaowocowało wydaniem w języku polskim podręcznika tego austriackiego uczonego *Praxis der Predigterarbeit. Neue Homiletik* (polskie wydanie: *Jak pracować nad kazaniem?*, Warszawa 1993) i pracował w kilku parafiach austriackich w ramach urlopu wakacyjnego. Poznanie badań nad aktualizacją słowa Bożego w niemieckim obszarze językowym skłoniło ks. Twardego do przekonania, iż proces aktualizacji kerygmatu przechodzi najpierw przez fazę asocjacji, gdyż kaznodzieja kojarzy myśli i wyobrażenia związane z pewnym tekstem, tematem, problemem, a następnie przez fazę bisocjacji, w której swe skojarzenia i pomysły konfrontuje ze słowem Bożym i z rzeczywistymi potrzebami słuchaczy. Ks. Twardy podziela więc przekonanie homiletów niemieckich, iż aktualizacja odbywa się w polu napięcia, jakie występuje pomiędzy kerygmatem i życiem, nauką Kościoła i życiem słuchaczy, tekstem biblijnym i sytuacją egzystencjalną.

Aktualizacji zbawczych słów i czynów Boga służyć ma cała praca nad kazaniem, od pierwszego spotkania z tekstem biblijnym aż po końcowe, symboliczne „Amen”, a nawet dalej, gdyż kaznodzieja winien śledzić rozwój posianego słowa Bożego w duszach ludzkich. Trudno nie zgodzić się z Autorem, iż w procesie aktualizacji słowa Bożego trzeba korzystać nie tylko z pozabiblijnych źródeł teologicznych, ale także ze źródeł antropologicznych, które zapewnią mu poznanie treści egzystencjalnych. Godne docenienia jest w tym względzie podkreślenie wartości literatury pięknej, nawet tej „spod znaku sprzeciwu wobec Kościoła” (s. 278) oraz sztuki, która dla człowieka żyjącego w cywilizacji, określanej mianem „cywilizacji obrazu”, ma wiele możliwości otwierania nowych horyzontów i stawiania podstawowych pytań egzystencjalnych.

Homileta przemyski, niczym ewangeliczny ojciec rodziny (por. Mt 13,52), wydobywa ze skarbcza polskiej homiletyki rzeczy stare i nowe, zapoznając czytelnika z myślą polskich homiletów okresu międzywojennego, przed- i posoborowego, aż po współcześnie żyjących. W swoim dorobku naukowym przywołuje wielkie postacie polskiej homiletyki, księży profesorów: Zygmunta Pilcha, Mariana Rzeszewskiego, Mieczysława Brzozowskiego, Antoniego Lewka, Edwarda Stańka i innych.

W dorobku naukowym ks. Twardego znaleźć można wiele istotnych stwierdzeń, charakteryzujących stan polskiej homiletyki. Ich wartość jest tym cen-

niejsza, że ich Autor zna doskonale to środowisko. W latach 1998–2003 pełnił bowiem funkcję przewodniczącego Sekcji Homiletów Polskich, i trzykrotnie (w latach 1993–1998, 2003–2008) wiceprzewodniczącego tego gremium, aktualnie noszącego nazwę Stowarzyszenie Homiletów Polskich. Ks. Twardy dostrzega więc duży wpływ na polską homiletykę homiletyk obcojęzycznych, zwłaszcza niemieckiej, przez co staje się ona mało oryginalna. Nie jest to jednak zjawisko nowe. Ta nieoryginalność polskiej myśli homiletycznej ciągnie się od stuleci. Homiletyka w Polsce współczesnej wciąż jeszcze przeżywa trudny okres. Na teorię i na praktykę kaznodziejstwa miał i ma nadal duży wpływ kryzys kultury humanistycznej w naszym społeczeństwie spowodowany m.in. przewlekłym niedomaganiem szkolnictwa, zwłaszcza średniego. Wszystko to w połączeniu z nielicznym środowiskiem polskich homiletów pozostawia wiele do życzenia. Dość powiedzieć, że liczba samodzielnych pracowników naukowych z zakresu homiletyki nadal nie przekracza dziesięciu osób.

Książd Profesor, jakkolwiek nie jest biblistą z wykształcenia, okazuje się być świetnie zorientowany w wielu kwestiach egzegetycznych. Widoczne są tu wpływy znakomitej szkoły biblijnej ks. prof. Józefa Kudasiewicza, pod którego kierunkiem powstała praca doktorska ks. Twardego: *Cuda Jezusa w przepowiadaniu według współczesnej homiletyki niemieckiej* (Lublin 1982). Dzieło to, znacznie przerezegowane, zostało później wydane drukiem pt. *Głoszenie cudów Jezusa dzisiaj* (Kielce 2001) i stanowi pierwszą po habilitacji publikację książkową w dorobku naukowym przemyskiego homilety. Wdzięczność dla swego promotora wyraził ks. Twardy, publikując w „Kieleckich Studiach Teologicznych” (tom 1, Kielce 2003) obszerne studium, analizujące teorię i praktykę kaznodziejską w ujęciu ks. prof. J. Kudasiewicza.

Przemyski homileta kładzie również duży nacisk na rolę modlitwy w posłudze kaznodziejskiej. Temu zagadnieniu poświęcił swoją książkę pt. *Aby słowo wydało plon. O modlitwie głosiciela i słuchacza słowa Bożego* (Katowice–Ząbki 2005, ss. 239). Podczas gdy współczesny aktywizm kładzie akcent jedynie na doskonalenie technik przemawiania, ks. Twardy przypomina obecną stale w tradycji chrześcijańskiej zasadę, trafnie wyrażoną przez św. Augustyna w *De doctrina christiana*, iż kaznodzieja chrześcijański „zanim zostanie mówcą, winien być wpierw módlcą” („primum orans quam orator” – IV, 15, 32).

Swoim zwyczajem ks. Jan Twardy porusza podjęte zagadnienie najpierw od strony teoretycznej, ukazując potrzebę i miejsce modlitwy w życiu i posłudze kaznodziei oraz słuchacza, po czym w drugiej części opracowania zamieszcza duży wybór 102 modlitw, jakimi mogą się posługiwać kaznodzieje, aby ich posługa słowa była skuteczna, i słuchacze, aby z tej posługi mogli wynieść jak najwięcej duchowego dobra. Ta antologia modlitw kaznodziejów i słuchaczy, w większości tłumaczonych z języków obcych, stanowi znakomity wzór i pomoc w zwracaniu się do Boga o łaskę – z jednej strony głoszenia, a z drugiej – słuchania słowa Bożego. Cenną pomocą w głoszeniu i słuchaniu słowa Bożego są również zamieszczone w tej książ-

ce wypowiedzi Kościoła na temat modlitwy głosicieli i słuchaczy słowa, wzory rachunku sumienia oraz 23 wiersze księdza Jana Twardowskiego, nawiązujące do kaznodziejskiej posługi słowa. Powstała w ten sposób pierwsza w historii polskiej homiletyki antologia modlitwy głosiciela i słuchaczy słowa Bożego, wyrastająca z głębokiego przekonania całej tradycji chrześcijańskiej, iż *aby słowo wydało plon*, konieczna jest modlitwa jednych i drugich.

Ks. Jan Twardy ma też w swym dorobku naukowym cenną rozprawę habilitacyjną pt. *Koncepcja pracy twórczej nad kazaniem. Inspiracje psychologiczne w niemieckojęzycznych publikacjach homiletycznych 1970-1996* (Rzeszów 1998, ss. 399), na podstawie której 17 listopada 1998 roku otrzymał na Wydziale Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego stopień naukowy doktora habilitowanego nauk teologicznych w zakresie teologii pastoralnej (homiletyki). Praca ta wniosła istotny wkład do naszej wiedzy na temat współczesnej homiletyki niemieckiej i pozwala uznać jej Autora za jednego z niewielu wybitnych znawców tego przedmiotu. Zostało to docenione przez Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, który od 2001 roku zatrudnia Księdza Profesora i na którym w ostatnich miesiącach przeprowadził przewód profesorski, zyskując 4 sierpnia 2011 prezydencki dyplom nadający mu ten najwyższy tytuł naukowy w Polsce. W katowickim Wydziale Teologicznym ks. Twardy prowadzi wykłady kursoryczne, wykład monograficzny i seminarium naukowe z homiletyki. Efektem tych wysiłków są już wypromowani na tym wydziale trzej doktorzy.

Zagadnienia związane z teorią kaznodziejstwa i ze współczesną problematyką homiletyczną zna ks. prof. Jan Twardy również jako recenzent 3 prac habilitacyjnych (ks. dr Włodzimierz Broński, ks. dr Stanisław Dyk, ks. dr Leszek Szewczyk), 2 rozpraw doktorskich (ks. mgr lic. Zbigniew Kosik, ks. mgr lic. Zbigniew Wyka) oraz 44 prac magisterskich. Świadczą ponadto o tego rodzaju kompetencji liczne referaty wygłaszane przez Jubilata na rozmaitych konferencjach krajowych i zagranicznych.

Do prezentowanego w tej uroczystej chwili dorobku naukowego ks. prof. dr. hab. Jana Twardego zaliczyć trzeba oprócz książek blisko 60 artykułów naukowych zamieszczonych w czasopismach specjalistycznych z dziedziny teologii i w pracach zbiorowych, 13 poważnych recenzji z publikacji fachowych, w tym także niemiecko- i anglojęzycznych, oraz kilka pomniejszych tekstów naukowych i popularyzatorskich, głównie kazań. Teksty te ukazują szerokie spektrum zainteresowań i możliwości naukowych Jubilata, który od problematyki historycznej przechodzi często i w sposób naturalny do zagadnień współcześnie nurtujących polską homiletykę, a także – co bardzo ważne – całą kulturę religijną w Polsce. Za szczególnie interesujące pod tym względem uważam prace poświęcone formacji kaznodziei oraz kazaniom pasyjnym, eucharystycznym i maryjnym.

Powinienem wreszcie na koniec zwrócić uwagę na skromną objętościowo, ale wyrazistą i cenną część dorobku Księdza Profesora, a mianowicie na historię kaznodziejstwa. Interesujące dla poznania mistrzów ambony są jego studia

poświęcone kilku wybitnym kaznodziejom. Z tej grupy podkreślę tylko artykuły poświęcone ks. Piotrowi Skardze SJ, któremu dedykowany został – także z woli Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej – rok 2012. Mija bowiem 400 lat od śmierci słynnego kaznodziei królewskiego.

Dostojny Księżu Jubilacie! W tej uroczystej chwili życia środowisko polskich homiletów, tak bliskie Twemu sercu, wyraża Ci serdeczne słowa uznania i wdzięczności za „już”, a zarazem gorąco prosi o „jeszcze”. O tym, co zawiera się w słowie „już” starałem się przed chwilą powiedzieć, choć wielkość Twoich dokonań z całą pewnością będzie wymagała jeszcze gruntowniejszych naukowych analiz. Przyszłość jest zawsze w rękę Boga, dlatego naszą prośbę o „jeszcze” kierujemy najpierw do Niego, by pozwolił Ci nadal, oby jak najdłużej, w dobrym zdrowiu, ubogacać Kościół w Polsce i nas wszystkich swoją posługą profesorską.

Drogi Księżu Profesorze, niech widocznym wyrazem naszej wdzięczności będzie także ta księga pamiątkowa, którą teraz chcemy Ci wręczyć.